

Sygn. akt I ACa 541/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Daczyński (spr.)
Sędziowie:	SSA Mariola Głowacka SSA Elżbieta Fijałkowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **F. (...) z siedzibą**

**w P.**

przeciwko **Konsorcjum (...) i Stowarzyszenia (...) spółka z o.o. z siedzibą w P.**

o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 marca 2013r., sygn. akt IX Gc 1039/12:

I. uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo o stwierdzenie

nieważności uchwał podjętych w dniu 15 października 2012r. na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników Konsorcjum (...) i Stowarzyszenia (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu Sądowi Gospodarczemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

II. w pozostałym zakresie oddala apelację.

/-/E. Fijałkowska /-/A. Daczyński /-/M. Głowacka

**Sygn. Akt I ACa 541/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 listopada 2012 r. powodowa F. (...) z siedzibą w P. wniosła o stwierdzenie nieważności uchwał nadzwyczajnych zgromadzeń Wspólników Konsorcjum F. (...) i Stowarzyszenia (...) w (...) sp. z o.o. zapadłych w dniach: 24 sierpnia 2012 r. i 15 października 2012 r. i o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Wyrokiem z 19 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (pkt 1) i orzekł o kosztach postępowania obciążając nimi powódkę i w związku z tym zasądzając od niej na rzecz pozwanej kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Wydając powyższy wyrok Sąd I instancji ustalił, że pierwotnie powódka posiadała w pozwanej Spółce 100% udziałów. Sąd ten zwrócił uwagę na kluczowe w sprawie postanowienia statutu powodowej F., zgodnie z którymi jej Zarząd liczy do trzech osób wybieranych przez Radę F. (§ 21 ust. 1 Statutu) a na jego czele stoi Dyrektor F. powołany przez Radę F. (§ 21 ust. 2 Statutu). Zarząd F. kieruje jej działalnością oraz reprezentuje ją na zewnątrz (§ 22 ust. 1 Statutu) a w imieniu F. oświadczenia składają wyłącznie łącznie dwaj członkowie Zarządu lub członek Zarządu wraz z pełnomocnikiem upoważnionym przez Zarząd (§ 22 ust. 3 Statutu).

Uchwałami Rady F. z dnia 20 czerwca 2012 r. ograniczono liczbę członków Zarządu powódki do jednej osoby i na stanowisko członka Zarządu i jednocześnie Dyrektora F. wybrano A. M.. Uchwały weszły w życie z dniem podjęcia. W dniu 20 lipca 2012 r. Rada F. podjęła kolejną uchwałę, zgodnie z którą wyrażono zgodę na zbycie 100 % udziałów w pozwanej Spółce.

W dniu 24 sierpnia 2012 r. na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej Spółki zapadły kwestionowane przez stronę powodową uchwały. Zgromadzenie odbyło się bez formalnego zwołania, albowiem reprezentowany był na nim cały kapitał zakładowy pozwanej, obecna bowiem była powódka jako jedyny jej wspólnik - reprezentowana przez A. M.. Mocą jednej z kwestionowanych uchwał powołał on nowego Prezesa Zarządu pozwanej w osobie K. M..

Dnia 28 sierpnia 2012 r. w P. powódka zbyła A. M. większościowy pakiet posiadanych udziałów w pozwanej spółce (351 udziałów) pozostawiając sobie 349 udziałów. Przy zawarciu przedmiotowej umowy powódkę reprezentował A. M. oraz ustanowiony przez niego jej pełnomocnik a A. M. jego pełnomocnik. Zmiany te zostały uwzględnione w KRS mocą postanowienia Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 15 października 2012 r.

Tego samego dnia doszło do kolejnego Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej zwołanego z inicjatywy A. M.. O. je Prezes Zarządu pozwanej K. M., który stwierdził, że obecni są wszyscy wspólnicy tj.: A. M. posiadający 351 udziałów (351 głosów) oraz zawiadomiona wcześniej powódka posiadająca 349 udziałów (349 głosów) reprezentowana przez A. B. jako pełnomocnika. W toku Zgromadzenia podjęto łącznie 11 uchwał. Do każdej z nich pełnomocnik powódki wniósł o zaprotokołowanie sprzeciwu wskazując, iż uchwały są dotknięte wadą nieważności.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powództwo jest bezzasadne. Zdaniem tego Sądu kluczowe znaczenie dla udzielenia odpowiedzi na pytanie o ważność kwestionowanych przez stronę powodową uchwał miała interpretacja zapisów § 21 ust. 1 i § 22 ust. 3 Statutu powódki.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji doszedł do wniosku, że Zarząd powodowej F. mógł być organem jednoosobowym podobnie jak w przypadku spółek handlowych a w momencie podjęcia uchwały Rady F. w dniu 20 czerwca 2012 r. o zmniejszeniu liczny członków Zarządu do jednej osoby i powołaniu na to stanowisko A. Z. powódki był prawidłowo obsadzony, a organ ten był zgodnie z prawem uprawniony do składania oświadczeń w imieniu powódki. Sąd opierając się na stosownych poglądach doktryny nie zgodził się przy tym z powódką, która odwołała się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w orzeczeniu z dnia 8 grudnia 1992 r., sygn. akt I CRN 182/92, w którym, z faktu, że leksykalna definicja pojęcia uchwały zakłada, że pochodzi ona wyłącznie od organu kolegiального wywiedziono, iż zarząd fundacji musi być organem kolegialnym.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że wymienione postanowienia Statutu należy interpretować w ten sposób, że jeśli Zarząd powódki byłby organem kolegialnym, sposób jego reprezentacji, w tym składania oświadczeń woli określony jest w § 22 ust. 3 Statutu. Konieczność stosowania tego zapisu Statutu jest natomiast wyłączona w sytuacji, jaka miała

miejsce w analizowanym stanie faktycznym, gdy w skład Zarządu wchodzi tylko jedna osoba. W takim przypadku Zarząd reprezentowany przez jedyne jego członka może składać oświadczenia woli w imieniu F. Skoro tak to, w ocenie Sądu I instancji, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki z dnia 24 sierpnia 2012 r. zostało prawidłowo zwołane i odbyte i tak samo prawidłowo podjęto na nim sporne uchwały. Podobnie prawidłowo zwołane i odbyte zostało Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki z dnia 15 października 2012 r., albowiem powódka nie kwestionowała faktu, że otrzymała dokument informujący o jego zwołaniu z inicjatywy wspólnika większościowego i była na nim reprezentowana przez swojego pełnomocnika.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację złożyła powódka.

Zarzucała naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 58 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. i art. 38 k.c. i art. 5 i 10 ustawy o fundacjach w zw. z § 22 ust 3 Statutu F. poprzez błędną wykładnię przepisów skutkująca przyjęciem, iż jedynie w przypadkach gdy Zarząd F. jest kolegialny, oświadczenia woli w jego imieniu składają jego dwaj członkowie lub jeden z nich wraz z pełnomocnikiem wobec czego Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników na których powódka była reprezentowana przez jedną tylko osobę A. M. były władne do podejmowania wiążących uchwał oraz art. 238 k.s.h. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. i art. 5 i 10 ustawy o fundacjach w zw. z § 22 ust 3 Statutu Fundacji poprzez błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 15 października 2012 r. zostało skutecznie i ważnie zwołane przez Zarząd Spółki powołany uchwałą podjętą przez większościowego wspólnika A. M., tj. na podstawie ważnych czynności prawnych.

W oparciu o powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie nieważności uchwał wymienionych w pozwie a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:**

Apelacja powódki okazała się uzasadniona w tym sensie, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku, choć jedynie w części.

W analizowanej sprawie Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i Sąd Apelacyjny przyjmuje te ustalenia za własne.

Trafnie także Sąd I instancji wskazał, że w istocie powódce przysługiwała legitymacja do zaskarżenia uchwał z dnia 24 sierpnia 2012r. w oparciu o art. 189 kpc. Sąd Apelacyjny podziela tu pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, że na gruncie obowiązujących przepisów dopuszczalne jest zaskarżenie uchwał nieistniejących. Odwołując się do słusznego stanowiska Sądu Najwyższego, które Sąd w tutejszym składzie uznaje za własne, wskazać należy, że o takich uchwałach można mówić m.in. wówczas, gdy uchwała została powzięta przez osoby niebędące faktycznie wspólnikami, zatem i w przypadku gdy została podjęta przez osobę, która nie była należycie umocowana do reprezentacji takiego wspólnika. W takich wypadkach uchwała wspólników może być na zasadach ogólnych kwestionowana bez ograniczeń czasowych w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 kpc) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r. sygn. akt II CSK 278/08).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przychylić się należy również do stanowiska Sądu Okręgowego, pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 8 grudnia 1992 r., sygn. akt I CRN 182/92, w którym wskazano, że skoro nazwa "uchwała" oznacza w języku polskim "to", co zostało uchwalone, wyraz woli kompetentnego organu kolegialnego", to należy uznać, że zarząd fundacji jest organem kolegialnym. Słusznie wskazuje A. K., do którego zresztą stanowiska Sąd I instancji się odwołał, że posłużenie się argumentem, że słowo "zarząd" zakłada kolegialność, jest nieporozumieniem, jednoosobowe oświadczenie woli może bowiem mieć również postać uchwały, wobec natomiast milczenia ustawy o

fundacjach w sprawie liczebności zarządu, to każdorazowo statut decydować będzie o tym, jaki powinien być skład tego organu (A. Kidyba: Komentarz do art. 5 ustawy o fundacjach [w:] H. Cioch, A. Kidyba: Ustawa o fundacjach. Komentarz. LEX, 2007). Słuszna była zatem i konkluzja poczyniona przez Sąd I instancji, że w momencie podjęcia uchwały Rady F. powódki w dniu 20 czerwca 2012 r. o zmniejszeniu liczny członków Zarządu do jednej osoby i powołaniu na to stanowisko A. M. - zarząd powódki był prawidłowo obsadzony i zgodnie z prawem był w pełni uprawniony do składania oświadczeń w jej imieniu. Sąd Apelacyjny w pełni podziela również stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, za Sądem I instancji uznając, że w przypadku jednoosobowego Z. powodowej F. należy interpretować sporne zapisy jej Statutu w ten sposób, że oświadczenia woli w imieniu F. składa jednoosobowy Zarząd w osobie jej Dyrektora. Odmiennej wykładni postanowienia § 22 ust. 3 Statutu sprzeciwiają się bowiem zasady logicznego rozumowania. Po pierwsze fizycznie niemożliwym jest aby w przypadku jednoosobowego Z. powódki była ona reprezentowana przez dwóch członków Zarządu, po drugie pozbawiona sensu jest sytuacja, w której jedyny członek Zarządu ma powoływać sobie każdorazowo do reprezentacji powódki jeszcze pełnomocnika. Jak podpowiadają zasady doświadczenia życiowego ten, jako przedstawiciel ustanowiony przez jedynego członka Zarządu, będzie zawsze bowiem w praktyce podzielał jego stanowisko. Celu alternatywnej propozycji zapisu § 22 ust. 3 Statutu należy raczej poszukiwać w okolicznościach, w których ustanowiony przez Zarząd pełnomocnik, jako osoba obdarzona kredytem zaufania przez większość jego członków, rzeczywiście dyscyplinująco swoją opinią wpływa na jednego wybranego członka tego organu, któremu towarzyszy przy reprezentacji F. Rozwiązanie to jest jednak w oczywisty sposób wykluczone w przypadku, jak analizowany, gdy Zarząd powodowej F. liczy sobie tylko jednego członka. W tych okolicznościach sformułowany w apelacji zarzut błędnej wykładni wskazanych przepisów skutkującej przyjęciem, iż jedynie w przypadkach gdy Zarząd F. jest kolegialny, oświadczenia woli w jego imieniu składają jego dwaj członkowie lub jeden z nich wraz z pełnomocnikiem, należało uznać za nietrafiony. W konsekwencji, wbrew stanowisku powódki, przyjąć należało, że okoliczność, że powódka była reprezentowana przez jedną tylko osobę A. M. nie może stanowić powodu dla skutecznego zakwestionowania kompetencji do podejmowania ważnych uchwał przez Nadzwyczajne Zgromadzenia Wspólników z dnia 24 sierpnia i 15 października 2012 r. Wobec braku innych okoliczności, które uzasadniałyby stwierdzenie nieważności uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Konsorcjum Fundacji (...) i Stowarzyszenia (...) w (...) sp. z o.o. zapadłych w dniu 24 sierpnia 2012 r. należało uznać, że kwestionowane uchwały z tego dnia zostały podjęte ważnie. Z tych względów apelacja w zakresie, w jakim skarżący dążył do wzruszenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej żądania stwierdzenia nieważności uchwał z dnia 24 sierpnia 2012 r. podlegała oddaleniu.

W odniesieniu do uchwał z dnia 15 października 2012 r. należało natomiast wskazać, że w tym zakresie powódka podnosiła nieważność samej umowy zbycia udziałów w pozwanej Spółce, natomiast co do tej kwestii Sąd Okręgowy w ogóle w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku się nie wypowiedział. Tym samym Sąd ten nie wyjaśnił i pozostawił właściwie poza swą oceną okoliczności będące podstawą żądań strony powodowej, co skutkowało nierozpoznaniem istoty sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, co do ważności umowy sprzedaży udziałów zawartej dnia 28 sierpnia 2012 r. mogą pojawiać się uzasadnione wątpliwości, albowiem do ważności tego rodzaju umów zdziałanych niejako z samym sobą w drodze analogii ma zastosowanie przepis art. 108 k.c. Tymczasem Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 maja 1990 r. sygn. akt III CZP 8/90, której nadana została moc zasady prawnej wskazał wyraźnie, że nieważna jest umowa spółki kapitałowej zawarta przez przedsiębiorstwo państwowe i osobę fizyczną, jeżeli osoba ta występuje jednocześnie w imieniu własnym i jako dyrektor przedsiębiorstwa państwowego lub zawarta przez osobę występującą jednocześnie w imieniu własnym oraz jako pełnomocnik przedsiębiorstwa państwowego, jeżeli osoba ta piastuje w tym przedsiębiorstwie stanowisko zastępcy dyrektora, głównego księgowego lub stanowisko równorzędne albo jest członkiem rady pracowniczej tegoż przedsiębiorstwa. W zaistniałym stanie faktycznym przy umowie sprzedaży udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością po jednej stronie występował A. M. jako Dyrektor powodowej F. działając jako jednoosobowy jej Zarząd, który dodatkowo ustanowił pełnomocnika a po drugiej stronie występował również ustanowiony przez niego tym razem do reprezentacji jego jako osoby fizycznej pełnomocnik. W tych okolicznościach, zważywszy na fakt, że sprzeczność z prawem może odnosić się tak do treści samej uchwały, jak i do sposobu zwołania i obradowania zgromadzenia oraz sposobu podejmowania uchwał a od ustaleń w przedmiocie

ważności komentowanej umowy zbycia udziałów zależy rozstrzygnięcie czy uchwały z dnia 15 października 2012 r. zostały tak naprawdę podjęte przez osoby będące współnikami pozwanej Spółki, konieczne jest rozważenie omawianego w tym miejscu problemu, co powinien uczynić Sąd I instancji przy ponownym rozpoznawaniu niniejszej sprawy.

W tym miejscu wypada wskazać, że gdy Sąd I instancji zaniechał rozważenia wszystkich poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez Sąd II instancji postępowania zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych a konieczne staje się wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. ponieważ ocena po raz pierwszy poddanych przez strony pod osąd żądań, twierdzeń oraz dowodów przez sąd odwoławczy, a następnie wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, ograniczyłoby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji, co uznać należy za niedopuszczalne.

W świetle zatem powyższych okoliczności, apelacja powódki okazała się częściowo uzasadniona, a Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wobec nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i w oparciu o przepis art. 108 § 2 k.p.c. do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. W pozostałym zakresie apelacja podlegała natomiast oddaleniu jako bezzasadna w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

/-/M. Głowacka /-/A. Daczyński /-/E. Fijałkowska